

Burkhard Olschowsky

Portret – szkoła, studia, służba wojskowa

Enno Meyer urodził się w 1913 r. w mieszczańskiej rodzinie w Oldenburgu i tam też uczęszczał do szkoły. Jego ojciec był kupcem i tradycyjnie głosował na Niemiecką Narodową Partię Ludową, która w Oldenburgu miała charakter konserwatywny i oponowała przeciwko współpracy z Socjaldemokratyczną Partią Niemiec (SPD) i Niemiecką Partią Demokratyczną (DDP) w landzie Oldenburgu¹.

Przed pierwszą wojną światową i w jej trakcie Oldenburg był miastem garnizonowym. Służył w nim m.in. Paul von Hindenburg, który został tam mianowany pod koniec XIX w. dowódcą regimentu. Był to jeden z powodów, dla których sędziwy feldmarszałek cieszył się po wojnie w Oldenburgu wyjątkową sympatią – także w domu rodzinnym Meyera.



1. Paul von Hindenburg jako „wyzwoliciel wschodu”, 1914

By dać wyraz uwielbieniu dla Hindenburga, ojciec Meyera specjalnie wybrał się do Hanoweru w nadziei, że osobiście zobaczy „bohatera spod Tannenbergu”. Niesłychanie ucieszył go autograf, złożony przez Hindenburga na zdjęciu, które ojciec miał z sobą. Zdjęcie to przez wiele lat znajdowało się na honorowym miejscu w domu Meyerów, tuż obok pirografii portretu

¹ Wolfgang Günther, *Freistaat und Land Oldenburg (1918–1946)*, w: Albrecht Eckhardt, Heinrich Schmidt (red.), *Geschichte des Landes Oldenburg*, Oldenburg 1987, s. 403–490, tu s. 417–430.

Ottona von Bismarcka. W dni świąteczne wywieszano w domu Meyerów, odwołując się do lokalnego patriotyzmu, oldenburskie barwy: niebieską i czerwoną, w żadnym jednak przypadku nie czerń, czerwień ani złoto, czyli kolory młodej Republiki Weimarskiej².

Rok 1918 był pod wieloma względami przełomowy dla Oldenburga i jego mieszkańców. Pierwsza wojna światowa pochłonęła liczne ofiary wśród oldenburskich żołnierzy. W wyniku postanowień traktatu wersalskiego po 1918 r. rozwiązano 91. Oldenburski Regiment Piechoty, a żołnierze zostali zdemobilizowani³.

Radykalnym krokiem była przede wszystkim likwidacja księstwa Oldenburga i utworzenie w jego miejsce landu. Dla przedsiębiorców miejskich, takich jak ojciec Enno Meyera, rewolucyjne bunty marynarzy i robotników w pobliskich Wilhelmshaven i Bremie były powodem do najwyższego zaniepokojenia. Powołano straż obywatelską, żeby zapobiec przeniesieniu się rewolucji do Oldenburga. Także młody Enno Meyer przeżył nocne warty jako coś istotnego, co opisał w swoich autobiograficznych notatkach⁴.



2. Uczeń Enno Meyer przy domowym biurku

² Hans W. Meyer, *Schuljahre 1915–1927*, spisane w 1985 r., s. 7 (manuskrypt w posiadaniu autora).

³ *Erinnerungen des Oldenburgischen Infanterie-Regiments Nr. 91 aus dem Weltkrieg 1914/18*, Oldenburg 1921.

⁴ Enno Meyer, *Autobiografische Notizen*, s. 10 (manuskrypt w posiadaniu autora).

Po tym, jak publicznie nadal wychwalany cesarz Wilhelm II abdykował i udał się na wygnanie do Holandii, wielu uczniów w Oldenburgu, w tym m.in. Hansa, starszego brata Enno, ogarnęło poczucie bezradności⁵. Podobnie było z traktatem pokojowym z Wersalu i jego skutkami. Fakt utraty przez Niemcy wszystkich kolonii, a także Alzacji-Lotaryngii na rzecz Francji oraz północnego Szlezwiku na rzecz Danii, było wprawdzie z punktu widzenia rodziny Meyerów dotkliwe, ale akceptowane jako skutek przegranej wojny. „Jednak jako niewyobrażalne i niemalże katastrofalne odebraliśmy także my, dzieci, oddzielenie Prus Wschodnich przez tzw. polski korytarz”⁶.

To właśnie atmosfera bezradności wywołana przełomem oraz trwanie przy tradycyjnych autorytetach i politycznych wzorach, obecne w domu rodzinnym i w szkole Enno Meyera, wpłynęły trwale na rozwój jego osobowości⁷.

Gimnazjum⁸, Towarzystwo na rzecz Niemieckości za Granicą i paramilitarna organizacja Jungstahlhelm

Od 1925 r. Meyer uczęszczał do gimnazjum w centrum Oldenburga. Była to szkoła z tradycjami dla miejscowych elit, które pielęgnowały wspomnienia o okresie cesarstwa, co objawiało się np. wywieszaniem czarno-biało-czerwonych barw Rzeszy.

Na narodowe i bliskie nacjonalistycznym poglądy panujące w gimnazjum oddziaływało m.in. Towarzystwo na rzecz Niemieckości za Granicą (Verein für Deutsche Kulturbeziehungen im Ausland, VDA). Prowadzono do niego intensywny nabór, dzięki czemu około 25 proc. uczniów z rocznika 1914/1915 należało do tej organizacji⁹.

VDA stawiało sobie za cel informowanie uczniów o „niemieckości na granicy i za granicą”, przede wszystkim we wschodniej Europie, oraz

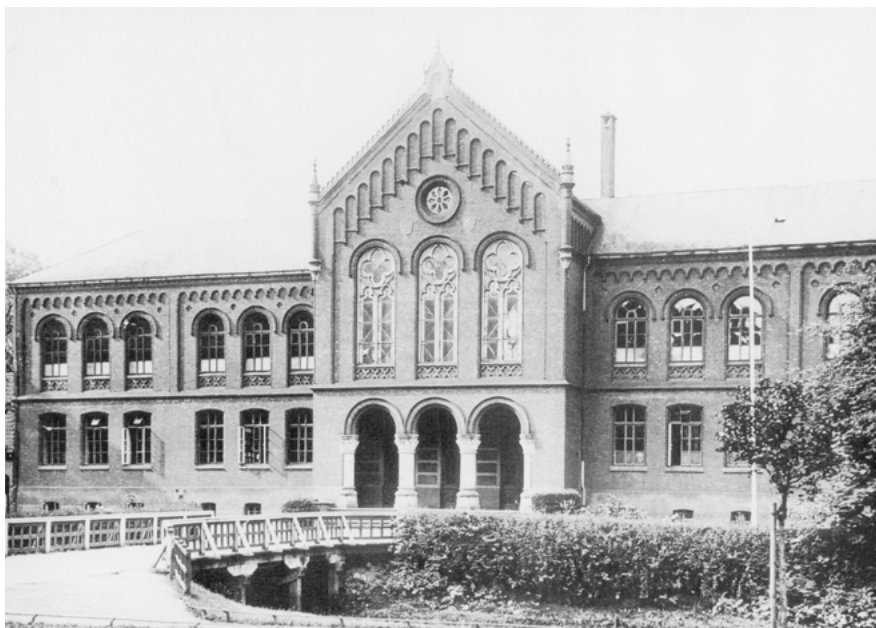
⁵ Hans W. Meyer, *Schuljahre 1915–1927...*, s. 5.

⁶ Tamże, s. 6.

⁷ Por. Andreas Gestrich, *Vergesellschaftung des Menschen. Einführung in die Historische Sozialisationsforschung*, Tübingen 1999, s. 102.

⁸ Gimnazja w Niemczech tradycyjnie obejmowały naukę od piątej do trzynastej klasy. Dokładny czas trwania nauki w gimnazjum jest zależny od landu i okresu historycznego. Obecnie naukę w gimnazjum z reguły rozpoczyna się od klasy siódmej i kończy w klasie dwunastej, przy czym przez ostatnie dwa lata uczniowie przygotowują się bezpośrednio do matury.

⁹ Schulakten des Oldenburger Realgymnasiums (Akta szkolne gimnazjum w Oldenburgu), Stadtarchiv Oldenburg, Bestand 262-1, AGO II, Nr. 9.



3. Oldenburskie gimnazjum w latach 20. XX w.

agitowanie przeciwko „polskiej samowoli” w Prusach Zachodnich i na Górnym Śląsku. W roczniku VDA z 1926 r. grożono: „Jedno jest jasne: mamy prawo domagać się rewizji dyktatu wersalskiego, nawet jeśli nasza siła nie jest obecnie wystarczająca do zmiany traktatów pokojowych. Ale wraz ze wzrostem naszej wewnętrznej siły i rosnącej na świecie wiedzy, że niemiecka odpowiedzialność za wojnę jest kłamstwem oraz że Paryż jest siedzibą niebezpiecznego militarystu, zerwiemy okowy dyktatu z Wersalu i z Saint-Germain”¹⁰.



4. Godło Towarzystwa na rzecz Niemieckości za Granicą (VDA) z kwiatem chabru

Towarzystwo, które w 1930 r. osiągnęło liczbę dwóch milionów członków, wywierało znaczący wpływ na nauczycieli, program nauczania i działania ministerstwa edukacji, cieszyło się przy tym wsparciem licznych organizacji z kręgów nacjonalistycznych i monarchistycznych¹¹. Jak krytycznie zauważył w 1930 r. ekonomista spo-

¹⁰ Wypowiedź Hugona Grothego w „Jahrbuch des Vereins für das Deutschtum im Ausland” (Roczniku Towarzystwa na rzecz Niemieckości za Granicą), 1926, s. 101.

¹¹ *Wegweiser durch das Grenz- und Auslandsdeutschtum und durch seine unterrichtliche Behandlung in unseren Schulen*, Dresden 1933, s. 5n.

łeczny Oskar Stillich w piśmie programowym *Precz z VDA z niemieckich szkół!*, VDA wyrażała „przekonanie o wyższości niemieckości i o niższości obcych narodów”¹².

Także Enno Meyer zainteresował się tematyką i celami działania tej organizacji. Dzięki wsparciu swojego nauczyciela języka niemieckiego i historii, pana Lüthkego, który odgrywał w VDA rolę męża zaufania, Enno aktywnie angażował się w grupie szkolnej VDA, powołaną do życia przez jego przyjaciela ze szkolnej ławki Hansa von Seggerna i liczącą około 15 członków. Uczniowie ci czytali „Młodego Rolanda” [Jung-Roland], miesięcznik adresowany do grup szkolnych VDA, szukali informacji o sytuacji Niemców przede wszystkim w Polsce, prenumerowali bydgoski „Przegląd Niemiecki” [Deutsche Rundschau] i „Niemeński Parowiec” [Memeler Dampfboot] oraz organizowali odczyty, na których przekazywali sobie informacje o Niemcach za granicą¹³. Zaangażowanie Enno Meyera w VDA współgrało z jego zamiłowaniem do historii i geografii. Ponadto od początku interesowała go toponimia oraz wszystko, co wiązało się z Niemcami za granicą.

Od jedenastej klasy Enno Meyer był członkiem powstałej w 1923 r. młodzieżówki Stalowych Hełmów – Jungstahlhelm, nacjonalistycznej i paramilitarnej organizacji, w której dorastająca młodzież przy wsparciu Reichswehry miała „zostać wyćwiczona fizycznie” i otrzymać pierwsze przeszkolenie wojskowe. To drugie było celowym obchodzeniem postanowień traktatu wersalskiego, który wyraźnie zakładał istnienie zdemilitaryzowanych Niemiec¹⁴. Wędrówki i strzelanie z broni małokalibrowej, będące podstawowymi zajęciami sportowymi Stalowych Hełmów, znajdowały się w programie rozwoju fizycznego uczniów oldenburskiego gimnazjum, którzy byli członkami tej młodzieżowej organizacji¹⁵.

„Termin »wędrówka« opisywał tak naprawdę musztrę, której celem było zahartowanie ciała i przyzwyczajenie go do niewygód”¹⁶. W tego typu ćwiczeniach chudy i wysoki, a także nieco zadumany Enno Meyer brał wprawdzie udział, ale raczej mu się one nie podobały, bowiem w szkole nigdy nie otrzymał lepszej oceny ze sportu niż dostateczna. Fascynowały

¹² Oskar Stillich, *Fort mit dem VDA aus deutschen Schulen!*, Breslau 1930, s. 5–7.

¹³ Wywiad z Hansem von Seggernem, przyjacielem i kolegą z klasy Enno Meyera, z 4 kwietnia i 7 maja 2018 r.

¹⁴ Joachim Tautz, *Militaristische Jugendpolitik in der Weimarer Republik. Die Jugendorganisationen des Stahlhelm, Bund der Frontsoldaten: Jungstahlhelm und Scharnhorst, Bund deutscher Jungmannen*, Regensburg 1998, s. 31.

¹⁵ Hans von Seggern, wywiad z 4 kwietnia i 7 maja 2018 r.

¹⁶ Tautz, *Militaristische Jugendpolitik...*, s. 95.

go opisy narodów i natury w dalekich krajach, co współgrało z jego umiłowaniem historii, przedmiotu, z którego otrzymywał same piątki. Ponadto lubił długie wycieczki rowerowe z kolegami z klasy, Hansem von Seggernem i Rolfem Fischerem. Z tym pierwszym wybrał się np. w 1931 r. do Doorn z nadzieją ujrzenia osobiście przebywającego na emigracji w Holandii byłego cesarza Wilhelma II. Ich marzenie się spełniło¹⁷.

Joachim Tautz zauważył, że młodzieżówka Stalowych Hełmów służyła socjalizacji przede wszystkim w niemieckim środowisku protestancko-narodowym. Jednocześnie była instrum



5. Godło Jungstahlhelm, młodzieżówki Stalowych Hełmów

mentem mobilizacji młodych ludzi w miejsce usuniętej po 1918 r. służby wojskowej. „Sposób funkcjonowania [...] młodzieżówki Stalowych Hełmów narzucali byli oficerowie z odpowiednimi społecznymi powiązaniem. To oni wyznaczali normy organizacyjne, do których młodzież

i młodzi mężczyźni dobrowolnie się dopasowywali pod wpływem swojego środowiska pochodzenia”¹⁸.

Większość uczniów oldenburskiego gimnazjum, tak jak Enno Meyer, znajdowała się pod wpływem tego ruchu, który odrzucał zaangażowanie w działalność partii politycznych i skłaniał się w kierunku prawicowym. Mit odnowienia narodowego po klęsce w pierwszej wojnie światowej ukształtował zasadniczo ich polityczne oczekiwania. Preferowali z tego powodu przede wszystkim neokonserwatywne idee, które charakteryzowały się odrzuceniem zasady liberalnej otwartości¹⁹.

Znacznie istotniejszy dla świadomości wielu młodzieńców miał się okazać dystans do młodej Republiki Weimarskiej. Opierał się on na wrogości wobec demokracji i socjalistycznego ruchu robotniczego. Pozytywnie za to postrzegano ekspansywny nacjonalizm i wyraźny antyslawizm, przy czym

¹⁷ Hans von Seggern, wywiad z 4 kwietnia 2018 r.; por. Bernd-A. Rusinek, *Die Kultur der Jugend und des Krieges. Militärischer Stil als Phänomen der Jugendkultur in der Weimarer Zeit*, w: Jost Dülffer, Gerd Krumeich (red.), *Der verlorene Frieden. Politik und Kriegskultur nach 1918*, Essen 2002, s. 171–198, tu s. 175.

¹⁸ Tautz, *Militaristische Jugendpolitik...*, s. 494.

¹⁹ Hans Mommsen, *Generationenkonflikt und politische Entwicklung in der Weimarer Republik*, w: Jürgen Reulecke (red.), *Generationalität und Lebensgeschichte im 20. Jahrhundert*, München 2003, s. 115–126, tu s. 118; Wolfgang Krabbe, *Die gescheiterte Zukunft der Ersten Republik. Jugendorganisationen bürgerlicher Parteien im Weimarer Staat (1918–1933)*, Opladen 1995, s. 177n.; por. Jens Hacke, *Existenzkrise der Demokratie: Zur politischen Theorie des Liberalismus in der Zwischenkriegszeit*, Berlin 2018, s. 77–84.

antysemityzm był raczej słabo obecny. Przez swoje narodowo-konserwatywne podejście i ze względu na osobowe powiązania Stalowe Hełmy znalazły się blisko NSDAP, bowiem ich plan, czyli przywrócenie siły wojskowej i odzyskanie straconych na wschodzie terenów, realizowali także naziści.

Po maturze w 1933 r. Enno Meyer ukończył razem z innymi uczniami, którzy byli aktywni w młodzieżówce Stalowych Hełmów, w tym także ze swoim przyjacielem Hansem von Seggernem, dziesięciodniowe ćwiczenia militarne na poligonie w Münster, prowadzone przez podpułkownika Reichswehry. Ten fakt imponował Meyerowi i Seggernowi, podobnie jak pompa obchodów Dnia Poczdamu 21 marca 1933 r.²⁰ Podkreślenie pruskiej wojskowości po latach kryzysu gospodarczego i narodowego upokorzenia z ich perspektywy oferowało Niemcom nadzieję i nową pewność siebie. To wzniosłe uczucie nieco osłabło kilka tygodni później, gdy Meyer i Seggern stali się członkami Sturmabteilung (SA). Wszyscy członkowie młodzieżówki



6. Przyjaciół z czasów szkolnych,
Hans von Seggern



7. Abiturient
Enno Meyer

²⁰ W tym dniu odbyło się pierwsze posiedzenie Reichstagu po przejściu władzy przez nazistów. Ze względu na wcześniejszy pożar budynku parlamentu odbyło się ono w Poczdamie. Wydarzenie to jest symbolem sojuszu politycznego między narodowymi socjalistami a kręgami konserwatywnymi i monarchicznymi na czele z prezydentem Rzeszy Paulem von Hindenburgiem.

Stalowych Hełmów zostali bowiem włączeni do tej paramilitarnej organizacji wojskowej NSDAP, która jako skłonna do przemocy i początkowo składająca się z robotników i szeregowych pracowników nie miała dobrej opinii wśród młodzieży z wykształconych mieszczańskich domów²¹. Zanim Meyer i Seggern opuścili rodzinne miasto, by podjąć studia, udali się rowerami z Fuldy do Wiednia. Wycieczka ze względu na swoją długość i piękne krajobrazy dostarczała im później przyjemnego tematu do rozmów, a wiele dekad później odwoływał się do niej Hans von Seggern²².

Studia

Jesienią 1933 r. Enno Meyer podjął naukę bankowości w Osnabrücku, gdzie jednocześnie samodzielnie rozpoczął naukę języka polskiego. Sąsiedni kraj i jego język bardzo go interesowały. Znacznie mniej zadowalająca była nauka



8. Rodzeństwo Enno Meyera
(od lewej): Enno, Almuth, Gerold i Hans, początek lat 30. XX w.

²¹ Enno Meyer skarżył się później na „ordynarny ton wojskowy” w obozach SA. List Enno Meyera do rodzeństwa – Hansa, Gerolda i Almuth – z 12 października 1936 r. (ten i następne cytowane listy w zbiorach autora); Hans von Seggern, wywiad z 7 maja 2018 r.

²² Hans von Seggern, *Predigt zur Beisetzung von Dr. Enno Meyer, Garnisonskirche Oldenburg vom 12.6.1996* (w posiadaniu autora).

bankowości, którą przerwał tuż przed Wielkanocą 1934 r. Za radą szanowanego przez niego nauczyciela historii i geografii Johanna Dietricha Danemanna i za pozwoleniem rodziców w semestrze letnim 1934 r. wyjechał do Monachium, by studiować tam historię, geografię i germanistykę²³.

W latach 20. Monachium uchodziło za skupisko grup nacjonalistycznych i reakcyjnych. Należało do nich wielu studentów, a ich radykalizacja przybierała z czasem na sile. Przejęcie władzy przez nazistów w 1933 r. przyniosło wiele zmian dla uniwersytetu w Monachium: wprowadzono nową ustawę o szkolnictwie wyższym, ciało pedagogiczne „oczyszczono” z Żydów i osób o niewłaściwych poglądach politycznych, program nauczania dopasowano do wyobrażeń nowej władzy²⁴. Do tego doszły jednoznaczne wytyczne ideologiczne, które w okresie między 1933 a 1945 r. dotyczyły w szczególności historyków. Mieli oni zajmować się historią Rzeszy, narodu i historią rasową oraz dopasować swoje badania i nauczanie do tych wytycznych²⁵.

Podobnie jak pięć lat starszy brat Hans, Enno przystąpił w stolicy Bawarii do bractwa studenckiego Rhenania. Oferowało mu ono zarówno zakwaterowanie, jak i duchową przystań podczas dwóch pierwszych lat na uniwersytecie, kiedy to należało sprostać nie tylko wymaganiom związanym z nauką, obowiązkom wynikającym z przynależności do bractwa (takim jak rytualne fechtowanie się czy wspólne spotkania i picie), z uczestnictwa w szkoleniach politycznych i zajęciach sportowych, lecz także rosnącym zobowiązaniom wobec SA²⁶.

Podobnie jak większość członków bractw studenckich rhenajczycy w 1914 r. z zapałem ruszyli na wojnę, a symbolem ich losu stała się śmierć wielu z nich pod Langemark²⁷. Ci, którzy powrócili z wojny, byli już zupełnie innymi ludźmi. Nacjonalistyczne nastroje wśród studentów po raz



9. Godło bractwa studentów Rhenania

²³ Meyer, *Autobiografische Notizen...*, s. 15.

²⁴ 1918 bis 1945, *Weimarer Republik und Zeit des Nationalsozialismus*, strona internetowa Uniwersytetu Ludwika i Maksymiliana w Monachium, https://www.uni-muenchen.de/ueber_die_lmu/portraet/geschichte/zusammenhaenge/08_weimar_ns/index.html (dostęp 5.10.2020).

²⁵ Frank-Rutger Hausmann, *Die Geisteswissenschaften im „Dritten Reich“*, Frankfurt/Main 2011, s. 428.

²⁶ List Enno Meyera do rodzeństwa – Hansa, Gerolda i Almuth – z 12 października 1936 r.; *Zweiter Tätigkeitsbericht*, w: „Mitteilungen der Burschenschaft Rhenania”, 35 (1934), s. 21n.

²⁷ 10 listopada 1914 r. w pobliżu belgijskiego miasteczka Langemark miała miejsce krwawa potyczka. Śmierć niemieckich żołnierzy (a wśród nich wielu studentów)

pierwszy obróciły się przeciwko własnemu państwu²⁸. Symptomatyczne było ich zachowanie we wczesnych latach Republiki Weimarskiej. Rhenauńczycy, podobnie jak inne monachijskie bractwa studenckie, w maju 1919 r. razem z Freikorpsami brutalnie zwalczali monachijską Republikę Rad. Jak z dumą wskazywały komunikaty bractwa, wielu rhenauńczyków brało udział w puczu Hitlera w listopadzie 1923 r.²⁹

Wraz z innymi bractwami rhenauńczycy od 1928 r. brali udział w sportowych ćwiczeniach wojskowych na terenie specjalnie założonego w tym celu obozu w Neuburgu nad Dunajem. Po uzgodnieniu z VDA aktywni członkowie bractwa udali się do regionu Gottschee (obecnie Kočevsko w Słowenii), by wspierać „położoną w słoweńskim otoczeniu enklawę języka niemieckiego w ciężkim boju o zachowanie jej niemieckości” – tak w stylu minionej epoki opisywał to Enno Meyer w przygotowywanej przez siebie w 1959 r. historii Rhenanii³⁰. W 1935 r. z czterema aktywnymi członkami bractwa udał się do Gottschee, by wspierać tę „niemiecką enklawę językową” w ramach „pracy granicznej i zagranicznej”. W raporcie z podróży Meyer odnotował z jednej strony problemy gospodarcze lokalnej ludności, z drugiej zaś podkreślił, że „poczucie przynależności jest niesamowite, dziś praktycznie całe Gottschee jest nazistowskie”³¹. Dzięki temu doświadczeniu – także dzięki jego nacjonalistycznemu zabarwieniu – wzrosło w nim istniejące od czasów szkolnych zainteresowanie mniejszościami niemieckimi we wschodniej Europie.

Na początku lat 30. dużą uwagę bractw studenckich przykuł założony w 1926 r. Narodowosocjalistyczny Niemiecki Związek Studentów (NSDStB). Związek widział się jako „walczącą wspólnotę nazistów w szkołach wyższych” i wyróżniał się prowadzeniem politycznych akcji w formie demonstracji, zebrań, kolportażu ulotek. Jego pogląd na świat był podobny

przekształciła się w okresie Republiki Weimarskiej w wykorzystywany propagandowo „mit Langemark”.

²⁸ Harald Lönnecker, *Das studentische Weltbild im 20. Jahrhundert*, Frankfurt/Main 2000, s. 6 (www.burschenschaft.de, dostęp 17.06.2018); Wolfgang Zorn, *Die politische Entwicklung des deutschen Studententums 1918–1931*, w: Wolfgang Klötzer (red.), *Darstellungen und Quellen zur Geschichte der deutschen Einheitsbewegung im neunzehnten und zwanzigsten Jahrhundert*, t. 5, Heidelberg 1965, s. 223–307.

²⁹ Enno Meyer, *Die Geschichte der Münchener Burschenschaft Rhenania, 1927–1958*, München 1959 (publikacja wewnętrzna), s. 11, 14; Bundesbruder Walter, *Der totale Bund im totalen Staat*, w: „Mitteilungen der Burschenschaft Rhenania”, 34 (1933), s. 12–15, tu s. 15.

³⁰ Meyer, *Die Geschichte der Rhenania...*, s. 9n.

³¹ Enno Meyer, *Die Gottscheefahrt 1935*, w: „Mitteilungen der Burschenschaft Rhenania”, 41 (1935), s. 13–15, tu s. 15.

do reprezentowanego przez studenckie korporacje. Różnica polegała na tym, że związek stawiał sobie totalitarne, egalitarystyczne i antyburżuazyjne cele³².

Wyrazem rosnącej atrakcyjności myśli narodowosocjalistycznej była pochodząca z 1931 r. uchwała Deutsche Burschenschaft, związku zrzeszającego niemieckie bractwa studenckie, zakazująca swoim członkom przynależności do Komunistycznej Partii Niemiec (KPD) i SPD, którą po gwałtownych wewnętrznych sporach przyjęli także rhenauńscy. Uderzyła ona w jednego z najbardziej znanych działaczy bractwa, Heinza Potthoffa, eksperta prawa pracy i wieloletniego deputowanego do Reichstagu z ramienia DDP, który w 1930 r. przeszedł do SPD³³.

Wraz z przejściem władzy przez nazistów te silnie nacjonalistyczne poglądy nabrały jeszcze mocniejszego politycznego i rasistowskiego wymiaru, przy czym od dawna obowiązujące w bractwach zasady honoru, wolności i patriotyzmu z pierwszej połowy XIX w. zostały zdefiniowane na nowo. Od 1933 r. członkowie bractwa pochodzenia żydowskiego musieli opuścić Rhenanię³⁴. Przy wprowadzaniu tego postanowienia szczególnie wyróżnił się Otto Nippold. Był on uczestnikiem puczu Hitlera z 1923 r., zastępcą gauleitera okręgu Monachium-Górna Bawaria, a od 1934 r. kierownikiem federalnym Rhenanii³⁵.

W latach 1934 i 1935, gdy Enno Meyer angażował się w Monachium w działalność Rhenanii, została ona – podobnie jak inne bractwa studenckie – nie całkiem dobrowolnie wcielona do NSDStB. W wyniku tego korporacje studenckie przekształciły się w grupy koleżeńskie. Mieszczański czy też szlachecko-elitarny charakter wielu organizacji związany z „przesiadawaniem w knajpach” miał ustąpić „spartańskiej prostocie i surowości”³⁶. Nowym grupom koleżeńskim w ramach nowego związku studentów nakazano m.in. organizowanie wspólnych wieczorów z robotnikami. Te próby egalitaryzacji kończyły się niepowodzeniem i wkrótce zostały zaniechane³⁷. „Niewielki wpływ przywódców grup koleżeńskich przy rosnącym oddziaływaniu

³² Lönnecker, *Das studentische Weltbild...*, s. 7; Konrad H. Jarausch, *Deutsche Studenten 1800–1970*, Frankfurt/Main 1984, s. 157, 162.

³³ Meyer, *Die Geschichte der Rhenania...*, s. 17n.

³⁴ Przewodniczący niemieckich bractw Otto Schwab, *Führerbrief Nr. 6*, w: „Mitteilungen der Burschenschaft Rhenania”, 33 (1933), s. 4; Meyer: *Geschichte der Rhenania...*, s. 12.

³⁵ Meyer, *Die Geschichte der Rhenania...*, s. 29.

³⁶ Schwab, *Führerbrief Nr. 6...*, s. 3; ambiwalentne podejście do wstąpienia do NSDStB pokazują następujące artykuły: *Burschen heraus! Rhenania auf dem rechten Wege!* i *Das Stiftungsfest. Die Rede des Sprechers Joachim Hertz-Kleptow*, w: „Mitteilungen der Burschenschaft Rhenania”, 40 (1935), s. 1–7, 18.

³⁷ Bundesbruder Heinz, *Burschenschaftlicher Abend*, w: „Mitteilungen der Burschenschaft Rhenania”, 34 (1933), s. 9–12; Walter Rose, 4. *Arbeitsbericht*, w:



10. Biuletyn bractwa Planetta z okresu drugiej wojny światowej

strukturalnego zglajchsztaltowania Rhenanii³⁹. Tradycje Rhenanii kontynuowano w założonej w 1938 r. przez jej starszych członków grupie Planetta. W okresie drugiej wojny światowej funkcjonowała ona jako grupa koleżeńska i umożliwiała członkom bractwa rozsianym po różnych frontach utrzymanie luźnego kontaktu za pomocą biuletynu informacyjnego⁴⁰.

W marcu 1936 r. Enno Meyer przeniósł się do Królewca, by ukończyć promowany przez państwo i wspierany dopłatą do biletów „semestr wschodni”. Długa podróż koleją do Królewca prowadziła przez tzw. polski korytarz i Gdynię, nowo założone miasto, które miało dla Polski strategiczne znaczenie jako port nad Bałtykiem. Nowoczesną architekturę Gdyni Enno Meyer nazwał „brzydką i amerykańską”, czym wpisywał się w stereotypy reprezentowane przez niemieckie konserwatywne i narodowosocjalistyczne kręgi w Gdańsku⁴¹.

Wcześniej odwiedził swojego starszego brata Hansa w Berlinie, który od 1935 r. pracował tam jako inżynier elektryk. Obaj byli członkami oldenburskiej korporacji uczniowskiej Vandalia i Rhenanii. Obaj także interesowali się polityką. Odmienne od swojego młodszego brata Hans podawał jednak w wątpliwość istnienie niektórych instytucji i autorytetów i był w tym konsekwentny. Skutkowało to jego wystąpieniem z Kościoła protes-

„Mitteilungen der Burschenschaft Rhenania”, 35 (1934), s. 10–14; Walter Rose, *Die Aktivitas berichtet*, w: „Mitteilungen der Burschenschaft Rhenania”, 37 (1934), s. 8–11.

³⁸ Lönnecker, *Das studentische Weltbild...*, s. 9.

³⁹ List Enno Meyera do rodzeństwa z 7 kwietnia 1936 r.

⁴⁰ Meyer, *Die Geschichte der Rhenania...*, s. 40–43; *Von der Rhenania zur Planetta*, w: „Mitteilungen der Münchener Burschenschaft Rhenania”, 58 (1938).

⁴¹ List Enno Meyera do rodzeństwa z 7 kwietnia 1936 r.; w gdańskiej prasie można było przeczytać o nowych budynkach w Gdyni: „szaro-białe kłocce”, i o „cudownym krajobrazie, którego Polska nie potrafi w odpowiedni sposób przekształcić”, „Ostdeutscher Beobachter”, 4.08.1942, cytata za: Maria Odyniec, *Gdynia w prasie niemieckiej Wolnego Miasta Gdańska 1920–1939*, Gdańsk 1983, s. 167n.

dawnych, nieaktywnych i starszych członków [...] oraz niewielka przydatność personelu kierowniczego grup w szkołach wyższych przyczyniły się do tego, że grupy koleżeńskie NSDStB coraz bardziej wewnętrznie przypominały korporacje w dawnym stylu³⁸.

Enno Meyer jako aktywny członek doświadczył tych przemian osobiście. W listach do rodzeństwa dawał wyraz swojemu zaskoczeniu sposobem

tanckiego, a później z Rhenanii. Masowe zbrojenia postrzegał jako zagrażające pokojowi, a nazistowską organizację Kraft durch Freude [Siła przez przyjemność] widział jako akcję propagandową, co trafiało na brak zrozumienia ze strony Enno. Ten uważał zbrojenia za „najważniejsze, jeśli Niemcy kiedykolwiek miałyby się liczyć”, i widział je jako czysto obronne działanie wymierzone w zagranicę: „Państwo może umożliwić swoim obywatelom piękne i godne życie tylko wtedy, gdy uniemożliwi sąsiadom mieszanie się w swoje wewnętrzne sprawy”⁴².

Enno studiował w Królewcu z pasją, korzystał z oferty wycieczek uniwersyteckich, a także na własną rękę podróżował na „krwawiącą granicę” z Polską oraz na Litwę, również po to, by bliżej poznać historię i kulturę Warmii i Mazur. Swoje pozytywne spostrzeżenia na temat mieszkańców oraz obcego dla niego piękna natury zawarł w listach do rodziców i rodzeństwa. Studiując w mieście nad Pregołą, Enno Meyer m.in. dalej intensywnie uczył się polskiego⁴³.

Jesienią 1936 r. przeniósł się do Rostocka, gdzie mocno zainteresował się pracą naukową. „W tradycyjnej, junkiersko-narodowo-niemieckiej i prawie pozbawionej Żydów Meklemburgii gremia uniwersyteckie, charakteryzujące się niemiecką świadomością, i instytucje zarządzające kulturą w Schwerinie, w których na nominacje profesorskie miały wpływ niemiecko-narodowo-konserwatywne poglądy na długo przed przejściem władzy przez NSDAP, zadbały o to, by na Uniwersytecie w Rostocku nie było zatrudnionych żadnych liberalnych czy wręcz socjaldemokratycznie nastawionych wykładowców, a także pozostało bardzo niewielu żydowskich profesorów”⁴⁴.

Większość późniejszych profesorów Meyera była w czasie pierwszej wojny światowej pełnymi zapału ochotnikami, a od 1918 r. wielu aktywnie działało w Freikorpsie. „Także u starszych naukowców, którzy zostali mianowani profesorami jeszcze przed wybuchem pierwszej wojny światowej, utrwaliła ona dotychczasowe sposoby myślenia i schematy działania.



11. Enno Meyer jako student w Rostocku, 1936

⁴² List Enno Meyera do rodzeństwa z 12 października 1936 r.

⁴³ Listy Enno Meyera do rodzeństwa z 7 kwietnia i 24 czerwca 1936 r.

⁴⁴ Michael Buddrus, Sigrid Fritzlar, *Die Professoren der Universität Rostock im Dritten Reich. Ein biographisches Lexikon*, München 2007, s. 19n.

Przyczynił się do tego przede wszystkim sposób jej zakończenia: traktat wersalski, który przypieczętował niemiecką klęskę, spowodował, że większość lojalnej wobec cesarza i nastawionej monarchistycznie kadry profesorskiej, podobnie jak większość młodych naukowców i studentów o poglądach narodowych i nacjonalistycznych, stała się zagorzałymi przeciwnikami Republiki Weimarskiej⁴⁵.

Charakterystyczna dla tego nastawienia jest postawa Kurta Stegmann von Pritzwald, który w latach 1938–1939 był zastępcą kierownika katedry lingwistyki porównawczej na Uniwersytecie w Rostocku. Wychowany na Łotwie, zaangażowany w działalność VDA, podzielał kulturowe zainteresowania Enno Meyera niemieckością we wschodniej Europie i tym samym stał się jego doradcą i opiekunem naukowym. Stegmann von Pritzwald, który w pierwszej wojnie światowej walczył we Freikorpsie i w Landwehrze Bałtyckiej przeciwko Armii Czerwonej, już w 1932 r. był zafascynowany narodowym socjalizmem. W czasie drugiej wojny światowej pracował jako ekspert ds. języka i kultury słowiańskiej w Reichskommissariat Ostland⁴⁶. Po ataku na Związek Radziecki dopominał się w Reichskommissariat Ostland m.in. o odbudowę „niemieckiego ducha na uczelniach wyższych” w państwach bałtyckich i o „żywe powiązanie ich [...] z ideami narodowego socjalizmu”⁴⁷.

Stegmann von Pritzwald uczył w Rostocku języka polskiego i litewskiego. Do jego studentów zaliczał się Meyer, który od tego bałtyckiego Niemca nauczył się więcej niż tylko języka. Zaprzyjaźnił się z nim i w czasie wojny, a przede wszystkim po jej zakończeniu korzystał z jego pomocy i zasięgał opinii naukowych popartych głęboką wiedzą na temat wschodniej Europy⁴⁸.

⁴⁵ Tamże, s. 17n.

⁴⁶ Kurt Stegmann von Pritzwald (1901–1962), urodzony w Rosji w Birkenruh (obecnie Berzaine na Łotwie), od czerwca 1932 r. należał do zwolenników NSDAP. Po ataku Niemiec na Związek Radziecki urodzony w Revalu (obecnie Tallinn) Alfred Rosenberg, kierownik Ministerstwa Rzeszy ds. Okupowanych Terytoriów Wschodnich, potrzebował znawców języków bałtyckich i słowiańskich do Reichskommissariat Ostland. Stegmann pracował tam od końca października 1941 r. jako referent ds. szkół wyższych, a następnie jako przewodniczący rady naukowej. Ostatecznie od listopada 1943 r. objął kierownictwo specjalnego referatu ds. nauki i kultury w Ministerstwie Rzeszy ds. Okupowanych Terytoriów Wschodnich. Anastasia Antipova, Gerd Simon (współpraca: Joachim Hentschel, Jörg Peter Jatho, Ulrich Schermaul, Irene Schuricht), *Chronologie Stegmann, Kurt (von Pritzwald)*, <https://homepages.uni-tuebingen.de/gerd.simon/ChrStegmann13.pdf> (dostęp: 5.10.2020).

⁴⁷ Kurt Stegmann, *Wissenschaftsideal und Hochschule*, w: „Ostland. Monatsschrift des Reichskommissars für das Ostland”, 3 (1942), s. 14–17.

⁴⁸ Enno Meyer, *Wie ich dazu gekommen bin. Die Vorgeschichte der deutsch-polnischen Schulbuchgespräche 1948–1971*, Braunschweig 1988, s. 11.

Warto odnotować wstąpienie Enno Meyera do NSDAP 1 maja 1937 r. w okresie studiów w Rostocku. Nastąpiło ono z datą wsteczną, bowiem wniosek został złożony dopiero 10 czerwca 1937 r.⁴⁹ Przyjęcie do partii zbiegło się z końcem trwającego od maja 1933 r. do maja 1937 r. okresu, w którym do NSDAP nie przyjmowano nowych członków. Nie wiadomo, co skłoniło Meyera do przystąpienia do NSDAP, tym bardziej że po 1945 r. nie wspominał on o tym ani w swoich zapiskach, ani w kręgu rodzinnym.

Pewne jest, że w maju 1939 r. zdał z wyróżnieniem egzamin z historii, geografii i języka niemieckiego na Uniwersytecie w Rostocku, a rok później doktoryzował się u prof. Ottona Jessena z oceną *magna cum laude* na podstawie pracy na temat geografii i etnografii wyspy Poel⁵⁰. W trakcie studiów w Rostocku przeraziło go jedno wydarzenie: „noc kryształowa”. Przypadek sprawił, że przeżył ją w trakcie wizyty u swojego brata Hansa w Berlinie. W stolicy skonsternowany i zawstydzony widział dymiące się ruiny synagogi przy Fasanenstraße⁵¹.

Działalność w Niemieckim Instytucie Zagranicznym

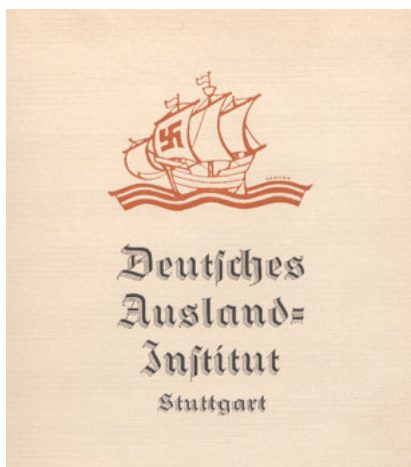
Wraz z wybuchem drugiej wojny światowej 1 września 1939 r. Enno Meyer rozpoczął pracę jako naukowiec w Niemieckim Instytucie Zagranicznym (DAI) w Stuttgarcie. Ubiegał się tam o zatrudnienie za radą Stegmanna von Pritzwalda, który należał do rady naukowej tego instytutu. Meyer mógł się tam poświęcić swoim szczególnym zainteresowaniom – badaniu mniejszości.

DAI stawiał sobie początkowo za cel pielęgnowanie stosunków z Niemcami za granicą oraz wspieranie wśród nich działalności szkolnej i związkowej oraz prasy. Swoją wiedzę służył innym instytucjom nazistowskim, szczególnie w trakcie „praktycznej pracy narodowościowej”, która przybrała na sile od 1940 r. wraz z przesiedleniami etnicznych Niemców w wyniku układu

⁴⁹ Bundesarchiv Berlin, R 9361-XI Kartei/27130847.

⁵⁰ Główne przedmioty, historię i geografę, ukończył z wyróżnieniem, język niemiecki jako przedmiot dodatkowy z wynikiem dobrym. Enno Meyer, *Die Insel Poel. Eine landes- und inselkundliche Untersuchung*, Rostock 1940.

⁵¹ Informacja od Elisabeth Meyer-Renschhausen. Zob. jej rozdział w niniejszym tomie, a także: Krzysztof Ruchniewicz, *Enno Meyer a Polska i Polacy (1939–1990). Z badań nad początkami Wspólnej Komisji Podręcznikowej PRL – RFN*, Wrocław 1994, s. 16.



12. Godło Niemieckiego Instytutu Zagranicznego w Stuttgarcie

Ribbentrop-Mołotow⁵². Enno Meyer pracował w założonym przez Hansa Joachima Beyera wydziale naukowym prowadzącym badania nad narodowością. Po odejściu z DAI Beyer został profesorem badań narodowościowych ze szczególnym uwzględnieniem Europy Wschodniej w nowo założonym Niemieckim Instytucie Zagranicznym na Uniwersytecie Fryderyka Wilhelma w Berlinie. Ponadto jako członek SS pracował w Głównym Urzędzie Bezpieczeństwa Rzeszy. W swoich publikacjach i w praktyce realizował ideę rasistowskiego Umvolkung, czyli zmiany składu etnicznego populacji we wschodniej Europie⁵³.

Podobnie jak Beyer, także Meyer kierował swoje zainteresowania na kraj sąsiedni – Polskę. Pytał się jednego z kolegów z instytutu, który otrzymał pracę w Warszawie w nowo utworzonym Generalnym Gubernatorstwie, „czy tam także dla [niego] nie byłoby możliwości zatrudnienia”. Otrzymał odmowę. Później Meyer dowiedział się, że zadaniem owego kolegi było wskazywanie w warszawskich bibliotekach wszystkiego, co wydawało się przydatne do „zwrócenia” niemieckim instytucjom w Rzeszy. Z perspektywy czasu był zadowolony, że zostało mu to oszczędzone⁵⁴.

Meyer wprawdzie nie zajmował się bezpośrednio Polską, ale wykorzystując obszerne zasoby biblioteki DAI, zainteresował się Polakami mieszkającymi w krajach Beneluxu i Stanach Zjednoczonych. Ponadto zajmował się „etnicznymi Francuzami oraz pochodzącymi z zagranicy znanymi osobistościami we Francji”. W jednym z artykułów znieślił Ève Curie, zaangażowaną dziennikarkę i korespondentkę wojenną z kręgów generała Charles’a de Gaulle’a, jako „najgorszy kwiat pośród emigracyjnych pisarzy”. Stwierdził niezgodnie z prawdą, że córka fizyków Marii Skłodowskiej-Curie i Pierre’a Curie, przebywająca w Nowym Jorku, wyszła za

⁵² Katja Gesche, *Kultur als Instrument der Außenpolitik totalitärer Staaten. Das Deutsche Ausland-Institut 1933–1945*, Köln u.a. 2006, s. 113–123; Ernst Ritter, *Das Deutsche Ausland-Institut in Stuttgart 1917–1945*, Wiesbaden 1976, s. 92–97.

⁵³ Hans Joachim Beyer, *Fragen der Umvolkung. Stuttgart 1937*, s. 369–386; Hans Joachim Beyer, *Umvolkung. Studien zur Frage der Assimilation und Amalgamation in Ostmitteleuropa und Übersee*, Brünn 1945.

⁵⁴ Meyer, *Wie ich dazu gekommen bin...*, s. 12n.

Żyda⁵⁵. Uczynił to w taki sposób, jakby informacja ta wystarczyła do uzasadnienia wśród niemieckich czytelników „złego” charakteru Ève Curie. W rzeczywistości poślubiła ona w 1954 r. amerykańskiego dyplomata Henry’ego Richardsona Labouisse’a, w latach 1954–1958 wysokiego komisarza ONZ ds. pomocy dla palestyńskich uchodźców.

W jednym z artykułów na temat „tworzenia się grup narodowościowych wśród amerykańskiej Polonii” w czasopiśmie „Volksforschung” z 1940 r. Enno Meyer zarzucał Polakom: „Gdy podsumowuje się znaczenie Polaków w Ameryce, można powiedzieć, że nie przyczynili się oni do rozwoju kultury i cywilizacji w Stanach Zjednoczonych – ani jako kreatywne jednostki, ani jako grupa narodowościowa. Gdyby chciało się uznać za coś politycznego cierpliwą pracę polskich mas robotniczych, to należałoby to zrównoważyć przestępstwami popełnianymi przez osoby polskiego pochodzenia. Wraz z nowo przybyłymi z różnych stron świata migrantami Polacy stanowią element, który mimo mniej lub bardziej powierzchownej amerykańskiej w największym stopniu zmienia pierwotnie germański i nordycki charakter Stanów Zjednoczonych”⁵⁶.

Pomijając kwestię, że USA ze swoją rdzenną ludnością i wymuszoną imigracją osób kolorowych z trudem mogłyby wykazać „nordycki” charakter, zauważalne są u Enno Meyera stereotypowe, nieświadomione rasistowskie i antypolskie poglądy. W ten sposób dopasował się on do innych autorów, którzy publikowali w czasopiśmie „Volksforschung”⁵⁷.

Służba w Wehrmachcie

W marcu 1940 r. młody naukowiec został powołany do Wehrmachtu. Ponieważ – jak sam twierdził – obawiał się wojskowej monotonii⁵⁸, dzięki pomocy swojego wykładowcy Kurta Stegmanna von Pritzwalda otrzymał przydział do Bau-Lehrbataillon z.b.V. 800 [Budowlanego Batalionu Szkoleniowego] w Brandenburgii, jednostki „do zadań specjalnych”, podporządkowanej naczelnemu dowództwu Wehrmachtu, w której nauczył się m.in.

⁵⁵ Enno Meyer, *Volksfranzosen und Fremdstämmige unter den namhaften Persönlichkeiten Frankreichs*, w: „Deutschtum im Ausland”, 25, 7/8 (1942), s. 163–171; część 2: „Deutschtum im Ausland”, 26, 9/10 (1942), s. 192–196, tu s. 194.

⁵⁶ Enno Meyer, *Zur Frage der Volksgruppenbildung der Amerikapolen*, w: „Volksforschung”, t. 4, 1 (1940), s. 8–21, tu s. 20n.

⁵⁷ „Volksforschung” było jednym z czasopism wydawanych przez Niemiecki Instytut Zagraniczny, w którym publikowali przede wszystkim naukowcy z DAI.

⁵⁸ Enno Meyer, *Autobiografische Notizen...*, s. 20.

posługiwania materiałami wybuchowymi. Poznał tam licznych Niemców z zagranicy, którzy służyli już wcześniej w innych armiach sprzymierzonych. Następnie przeszedł do Abwehry (wywiadu Wehrmachtu) we Francji. W Paryżu Meyer pracował w jednostce pod dowództwem kapitana Alfreda Carla Toepfera⁵⁹. Tworzono tam sieć agentów, „którzy – jeśli będzie to konieczne – wystąpią w niemieckim interesie”⁶⁰. Z polecenia władz okupacyjnych Toepfer utrzymywał kontakty z separatystami sprzyjającymi Niemcom, które nawiązał jeszcze w okresie przedwojennym. Mieli oni pomóc w infiltrowaniu grup Résistance i osłabianiu oporu wobec niemieckiej okupacji⁶¹.

Enno Meyer, który przekazywał swoją wiedzę o Francji i języku francuskim w artykułach dla stuttgartarckiego DAI, opisywał komilitonom z Rhenanii swoją „uprzywilejowaną” służbę w przeprasającym tonie: „Od prawie roku jestem w służbie OKW [Naczelnego Dowództwa Wehrmachtu] w wydziale zagranicznym, jestem pełnomocnikiem do zadań specjalnych, to znaczy cywilem, i mieszkam jako całkiem zwykły obywatel w Paryżu wraz ze swoim licznym personelem w pięknym domu nad Sekwaną, gdzie oddaję się studiom i jestem niemal w pełni panem samego siebie. Udało się zorganizować nawet wiosenny pobyt na Riwierze. Jako jedyne usprawiedliwienie mogę wskazać, że przybyłem tu wbrew swojej woli. Wojny prawie się tu nie zauważa, co najwyżej – gdy dziwnym zbiegiem okoliczności otrzymuje się nagle dodatek za służbę na froncie, kiedy w okolicy spadnie kilka bomb. Taki to los żołnierza, który siedzi w domu. Ale co można zrobić, w krótkim czasie moja idylla tutaj dobiegnie końca! Niezależnie od tego, jak interesująca jest praca, nie wystarczy to w długiej perspektywie na zaspokojenie wojennych ambicji, które jeszcze mam”⁶².

„Idylla” we Francji skończyła się dla niego w maju 1942 r. Jako piechur w randze podoficera został wysłany na szkolenie najpierw do miejscowości Diwenskiej (między Pskowem a Leningradem), a w lipcu na front wołchow-

⁵⁹ Alfred Carl Toepfer pochodził z prostej rodziny, a jego przekonania nacjonalistyczne ukształtowały się pod wpływem pierwszej wojny światowej, a następnie służby w Freikorpsie. Finansował organizacje nacjonalistyczne i blisko współpracował w „Trzeciej Rzeszy” ze służbą bezpieczeństwa.

⁶⁰ Meyer, *Autobiographische Notizen...*, s. 25.

⁶¹ Jan Zimmermann, *Alfred Toepfers „Westschau”*, w: Burkhard Dietz, Helmut Gabel, Ulrich Tiedau (red.), *Der Griff nach dem Westen. Die „Westforschung” der völkisch-nationalen Wissenschaften zum nordwesteuropäischen Raum 1919–1960*, t. 2. Münster 2003, s. 1061–1090, tu s. 1062n.; Georg Kreis, Gerd Krumeich, Henri Menudier, Hans Mommsen, Arnold Sywottek, *Einleitung*, w: tychże (red.): *Alfred Toepfer. Stifter und Kaufmann. Bausteine einer Biographie. Kritische Bestandsaufnahme*, Hamburg 2000, s. 1–11, tu s. 6.

⁶² Enno Meyer, *14.8.1941*, w: „Mitteilungsblatt der Kameradschaft und Altherrenschaft »Planetta«”, 8/9 (1942), s. 40.



13. Na froncie wołchowskim, na południe od Leningradu, 1942

ski na południe od Leningradu⁶³. Pod wieloma względami był to przełom: ze spokojnej, niemalże sielankowej służby we Francji trafił na jeden z tych odcinków frontu drugiej wojny światowej, na którym toczyło się najwięcej walk. Na początku września 1941 r. Wehrmacht otoczył trzymilionową metropolię nad Newą i zamierzał zagłodzić zgromadzoną tam ludność. W styczniu 1942 r. rozpoczęła się wielka radziecka ofensywa na trudnym, pokrytym głębokim śniegiem obszarze, by przełamać niemiecką blokadę i w ten sposób uchronić mieszkańców Leningradu od śmierci głodowej⁶⁴. Nastąpiły ciężkie, wielomiesięczne starcia na wycieńczenie z wysokimi stratami po obu stronach. Walki toczyły się w lesistym terenie, który w okresie odwilży w wielu miejscach zmieniał się w bagno⁶⁵. By odeprzeć napierającą Armię Czerwoną, która po stratach z roku wcześniejszego zrobiła znaczący postęp w strategii wojskowej⁶⁶, wiosną 1942 r. na front wołchowski wysłano nowe

⁶³ Niedersächsisches Landesarchiv Oldenburg, Erw. 80, Ref. 271-81, Nr. 28, list Enno Meyera do Krzysztofa Ruchniewicza z 13 maja 1991 r.; Meyer, *Wie ich dazu gekommen bin...*, s. 16.

⁶⁴ Jürgen Kilian, *Wehrmacht und Besatzungsherrschaft im Russischen Nordwesten 1941–1944. Praxis und Alltag im Militärverwaltungsgebiet der Heeresgruppe Nord*, Paderborn i in. 2012, s. 89n.; Jörg Ganzenmüller, *Das belagerte Leningrad 1941–1944. Die Stadt in den Strategien von Angreifern und Verteidigern*, Paderborn i in. 2005, s. 96n.

⁶⁵ Bundesarchiv, Militärarchiv (BA, MA), MSg 2/ 2784, Einsatz der 21. Inf. Div. am „Pogostje-Kessel“, *Kämpfe im Brückenkopf Kirischi und Abwehr an der Wolchow-Front, Erinnerungen und Aufzeichnungen*, s. 1–26; Helmut Römhild, *Geschichte der 269. Infanterie-Division*, Bad Nauheim 1967, s. 211–232.

⁶⁶ Bundesarchiv, Militärarchiv, RH 26-331/48, 331 Inf. Div., Abt. Ic, wypowiedź kapitana Schotta, *Auf was kommt es in Rußland an*, 17.09.1942, s. 1–3.

dywizje. Żołnierzy rekrutowano także wśród volksdeutschów, którzy z reguły czuli się Polakami⁶⁷.

Na tym odcinku frontu Meyer doświadczył pewnego dnia, jak owi volksdeutsche, konkretnie Kaszubi, w znacznej liczbie przeszli na stronę



14. Jako podoficer Wehrmachtu, początek 1943 r.

Armii Czerwonej⁶⁸. Było to wyjątkowe, bowiem polscy żołnierze w Wehrmachcie, którzy mieli silne antyradzieckie nastawienie, propagowane w okresie Drugiej Rzeczypospolitej, dezercerowali zwykle na froncie zachodnim⁶⁹. Dowództwo batalionu było całkowicie zaskoczone. Pozostali volksdeutsche zostali odesłani z frontu i skierowani do budowy drewnianych dróg przez błotniste tereny⁷⁰. Przeprowadzono dwukrotne dochodzenie. Sądy wojskowe zajmowały się takimi właśnie przypadkami: sprawdzono listy dezercerów, przesłuchano służących z nimi żołnierzy pod kątem wykrycia motywów popełnionego przestępstwa, a przede wszystkim pozostawionych w ojczyźnie członków rodziny. Owe przesłuchania były poniżające

i odbierały poczucie bezpieczeństwa u członków rodzin mających niepewny status trzeciej grupy volkslisty⁷¹.

Ówczesny podoficer Enno Meyer otrzymał od przełożonych rozkaz przesłuchania pozostałych kaszubskich żołnierzy, co według jego wspomnień zostawiło w nim trwałe ślad: „To, co usłyszałem, wstrząsnęło mną,

⁶⁷ Owi żołnierze z Kaszub zostali wcieleni do Wehrmachtu po wpisaniu do trzeciej grupy volkslisty. Meyer, *Autobiographische Notizen...*, s. 27; por. Ludwig Baumer, *Bayerisches Trompeten-Echo im Todeskampf*, w: „Mittelbayerische Zeitung”, 14.10.2014, <https://www.mittelbayerische.de/region/cham/gemeinden/treffelstein/bayerisches-trompeten-echo-im-todeskampf-21019-art1149348.html> (dostęp: 5.10.2020).

⁶⁸ Meyer: *Wie ich dazu gekommen bin...*, s. 16.

⁶⁹ Ryszard Kaczmarek, *Polacy w Wehrmachcie*, Kraków 2010, s. 153–173.

⁷⁰ Meyer, *Wie ich dazu gekommen bin...*, s. 16.

⁷¹ Możliwa była utrata statusu przysługującego z racji przynależności do trzeciej grupy volkslisty w wyniku złamania prawa. W tej sytuacji osoby jego pozbawione były bezbronne wobec ewentualnego wywłaszczenia oraz deportacji do Generalnego Gubernatorstwa albo skierowania do pracy przymusowej w „Trzeciej Rzeszy”. Bundesarchiv, Militärarchiv, Pers. 15, 148437, 150961 und 152387, Untersuchungsakten des Infanterie-Regiments 489 zu den Fluchten der volksdeutschen Wehrmachtssoldaten Wladislaus Trzosowski, Leo Nowakowski und Alois Malachowski; por. Kaczmarek, *Polacy...*, s. 135–153.

bowiem do tego czasu nie wiedziałem, jak partia i policja obchodzą się z ludnością, nie słyszałem też jeszcze nic o mordach, których po 1939 r. dopuściły się niemieckie oddziały Einsatzgruppen w Prusach Zachodnich. Ale teraz się o tym dowiedziałem. Najbliżsi sąsiedzi i rodzina [tych, którzy uciekli – B.O.] zostali rozstrzelani bez jakiegokolwiek procesu sądowego, ponieważ byli polskimi nauczycielami, duchowymi, oficerami, działaczami związków zawodowych albo członkami konkretnych polskich organizacji”⁷².

Czy i w jaki sposób owo doświadczenie już latem 1942 r. dało mu do myślenia i czy w trakcie wojny wyciągnął konkretne wnioski, pozostaje bez odpowiedzi. Wiadomo, że we wrześniu 1942 r. został odznaczony Krzyżem Żelaznym II klasy⁷³. Dalszy przebieg służby wojskowej Enno Meyera nie dostarcza żadnych informacji na temat tego, jak zapatrywał się on na rzeczywistość polityczną i wojskowe cele „Trzeciej Rzeszy”⁷⁴. Z pewnością wypełniał swoje wojskowe powinności na różnych frontach (we Francji, na froncie wołchowskim, w Norwegii), awansował w Wehrmachcie i za zasługi dla dokonań w polu został wiosną 1943 r. skierowany na szkolenie oficerskie do szkoły piechoty w Milowitz (obecnie Milovice) w okupowanych przez Niemcy Czechach⁷⁵.

W wyniku odniesionej rany, którą otrzymał jako adiutant batalionu w randze podporucznika w trakcie wycofywania się z frontu węgierskiego jesienią 1944 r., ostatnie miesiące wojny spędził w lazarecie w Lauenburgu, zanim dostał się do brytyjskiej niewoli. W sierpniu 1945 r. został z niej zwolniony i wrócił na piechotę do rodzinnego Oldenburga, gdzie szczęśliwie dołączył do rodziców i rodzeństwa⁷⁶.

⁷² Meyer, *Wie ich dazu gekommen bin...*, s. 17.

⁷³ Krzyż Żelazny od 1939 r. był przyznawany w różnych stopniach za „wyjątkową odwagę w walce z wrogiem i wyjątkowe zasługi w dowodzeniu oddziałem”. Żołnierz musiał zostać do tego odznaczania zarekomendowany, a propozycja musiała zostać pozytywnie zaopiniowana. Dyplom dla Enno Meyera, Krzyż Żelazny (II klasy) z 10 września 1942 r. został podpisany przez generała broni Ottona Sponheimera, komendanta 21. Dywizji Piechoty (w posiadaniu autora).

⁷⁴ Termin „Trzecia Rzesza”, stosowany na określenie Niemiec w okresie 1933–1945, nie był oficjalną nazwą państwa, lecz wywodzi się z nazistowskiej propagandy. Aby podkreślić ten fakt, we współczesnej niemieckiej historiografii często stosuje się zapis „Trzecia Rzesza” w cudzysłowie. Kierując się zasadą wierności oryginałowi, w polskim wydaniu niniejszej książki zachowano formułę zapisu z cudzysłowem.

⁷⁵ Meyer, *Autobiographische Notizen...*, s. 30.

⁷⁶ Tamże, s. 32n.